

**Oświadczenie złożone przez senatorów  
Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego,  
Macieja Klimę, Stanisława Koguta, Jana Marię Jackowskiego,  
Kazimierza Wiatra, Krzysztofa Słonia, Michała Seweryńskiego,  
Bohdana Paszkowskiego, Waldemara Krasę, Roberta Mamątową,  
Andrzeja Matusiewicza, Beatę Gosiewską, Dorotę Czudowską,  
Henryka Górskiego, Przemysława Błaszczyka,  
Marka Martynowskiego, Wiesława Dobkowskiego i Bogdana Pęka  
na 36. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 lipca 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta.

Szanowna Pani Rzecznik! Szanowny Panie Prokuratorze!

Prosimy Panią Rzecznik Praw Obywatelskich i Pana Prokuratora Generalnego o zainteresowanie się sprawą wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie I C 276/10 dotyczącego znanej dziennikarki TVP, pani redaktor Elżbiety Jaworowicz.

W wyroku tym sąd zobowiązał dziennikarkę do przeproszenia powoda za „bezprawne wtargnięcie na posesję stanowiącą jego własność” oraz za „tworzenie... nieprawdziwego wizerunku poprzez publiczne sugerowanie etycznie wątpliwych postaw w życiu prywatnym i społecznym”.

W rzeczywistości, którą sąd zresztą prawidłowo ustalił, dziennikarka nigdzie nie wtargnęła, tylko po prostu weszła na otwartą posesję powoda, żeby poprosić go o wypowiedź do realizowanego przez nią programu. Wykonywała w ten sposób dziennikarski obowiązek, aby przy realizacji programu ukazującego konflikt społeczny, w tym przypadku chodziło o ukazanie krzywdy człowieka niesprawiedliwie pozbawionego dorobku życia, umożliwić wypowiedź wszystkim stronom tego konfliktu. Za „bezprawne wtargnięcie” sąd uznał zachowanie niezagrażające powodowi, będące jedynie wyrazem dziennikarskiej rzetelności. Wchodząc na otwartą posesję powoda, dziennikarka nie wiedziała, że nie chce się on wypowiadać do jej programu, a po aroganckim zachowaniu powoda niezwłocznie opuściła jego posesję. Trudno pojąć, dlaczego sąd uznał to zwyczajne, nikomu nieczyniące krzywdy zachowanie za „bezprawne wtargnięcie”.

Drugi zarzut powoda, mianowicie sugerowanie etycznie wątpliwych postaw, jest ogólnikowy i całkowicie bezpodstawny, program nie dotyczył bowiem powoda, a przedmiotem incydentalnej oceny było jedynie jego niewłaściwe zachowanie wobec dziennikarki.

Uważamy, że wydany w tej sprawie wyrok stanowi precedens zagrażający wolności prasy w Polsce. Od tej chwili żaden dziennikarz nie będzie mógł zwrócić się do kogokolwiek o wypowiedź czy odniesienie się do zarzutów, bo zostanie oskarżony lub pozwany o wtargnięcie na jego posesję.

Mamy nadzieję, że zarówno Pani Rzecznik Praw Obywatelskich, jak i Pan Prokurator Generalny zainteresują się tym groźnym precedensem i podejmą działania prawne zmierzające do ochrony wolności prasy w Polsce i uchylenia wyroku, który tę wolność narusza.

Z poważaniem  
Wojciech Skurkiewicz  
Grzegorz Wojciechowski  
Maciej Klima  
Stanisław Kogut  
Jan Maria Jackowski  
Kazimierz Wiatr  
Krzysztof Słoń  
Michał Seweryński  
Bohdan Paszkowski

Waldemar Kraska  
Robert Mamątow  
Andrzej Matusiewicz  
Beata Gosiewska  
Dorota Czudowska  
Henryk Górski  
Przemysław Błaszczyk  
Marek Martynowski  
Wiesław Dobkowski  
Bogdan Pęk